

KURJER

D. 15. Lutego. — Rok 1838.

Czwartek.

No 44.

Urodz: J. C. W. W. X. Marji Pawł:

Wczoraj jako wdzeń Ś. Walentego Pa-
trona cierpiących ciężką chorobę zwaną od te-
goż imienia, jeden z mieszkańców Warszawy
drgający od młodości tąż chorobą, a od lat
7miu jej pozbawiony, sprawił ubogim 7miu
sierotom odzież. — Wczoraj w Redakcji Ku-
rjera złożono: od Żołnierza Rossyjskiego jako
dar złp 20 dla ubogich; a dla Insty: m. z. dzie-
ci: od Doroty S. młodszej st. 2, Karoliny B.
kucharki zł. 2, za wyjście z domu bez zezwo-
lenia i bawienia się przez cały wieczór, tudzież
od Szymona K. stróża zł. 2, że wiedząc o tem
nieuwiadomił swego Państwa; niemniej zł. 2
od kucharki Michałowej, za kradźliwość i nie-
posłuszeństwo; zaś dla Starca bez ręki od K. zł. 3.
— Wszystkie Księgarnie w *Warszawie* odebra-
ły następujący piękny zbiór książek do Nabo-
żeństwa, wysłanych w *Krakowie* nakładem Księ-
garza D. E. *Friedleyna*: Książka do Nabożeń-
stwa dla płci żeńskiej, z piękną ryciną Ś. Wa-
cława; złp. 18. Modły dla użytku prawowier-
nych Chrześcijan, przez X. B. *Fenelona*, tłum-
maczenie francuzi, z ryciną N. MARJI Często-
chowskiej; w saffjanowej skurce, złp. 15. Dzień
Chrześcijanina Katolika, przez X. F. *Lamene*
(de Lamennais), z 2ma rycinami, złp. 13 gr.
10. BÓG Najwyższe Dobro, czyli mowa ser-
ca nabożnego Chrześcijanina, zupełnie nowe
wydanie, z ryciną Ś. Wacława; oprawna w sa-
ffjanowy papier, złp. 7. Zbiór modlitw dla
dzieci; złp. 2 i pół. — W tych dniach wyjdzie
nader ważne dzieło w języku talmudycznym-
debrajskim pod tytułem: *Toldoth haszumaim*,
z wielo rycinami i tablicami, przez H. Z. *Szo-*
nimskiego, obejmujące najgłówniejsze zasady
optyki i astronomji. Dzieło to jest dla tego
ważne, gdyż Autor jest pierwszym który trzy-
mał się systemu *Kopernika*, wszyscy zaś in-
ni Autorowie tego języka, w tej materji piszą

cy. (których liczba nie mała) trzymali się ieszcze dotąd systemátu *Ptolomeusza*. W wykładaniu najważniejszych zasad *Keplera*, *Newtona*, *Eulera*, *Laplasa*, i innych starał się być tak popularnym, że każdy znający ten język z łatwością może poznać wiadomość z tych nauk, szczególnie co do wyrachowania ziemień, i. t. p. Na czele tego dzieła jest przedmowa W. *Armińskiego* Dyrektora Obserwatorium łutejszego. Zaczyna ten Uczony oddając Autorowi wszelkie pochwały, oceniał jego zdolność Wydawcy nie wątpi aby to dzieło nie odpowiadało swemu celowi; życzyć jednak należy aby jego współwyznawcy starali się wspierać go rozkrzewieniem tak ważnej nauki między sobą. J. C. — Fabryka Wyrobów metalo: i lakierowanych C. E. *Wintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i placu Dzieciątka Jezus, donosi iż wszelkie gatunki *Lamp*, których przez czas nieiaki w składzie zabrakło, a mianowicie lampy stołowe brązowe, złoczone w najnowszym guście i świeżych fasonach, eleganckie lampki do pracy, także z mlecznemi szkłami i półokrągłym kłosem, tudzież lampy wiszące do oświecenia salonów, kienkiy ścienne tak brązowe iak lakierowane, tudzież świeczniki, na nowo przysposobione zostały. — (Art. nad.) W. *Sienkiewicz* Dziedzic dóbr *Grodki* w Gub: Sand: nadesłał do Gabinetu Zoologicznego egzemplarz wodnego ptaka z gatunku *Tracza*, przebywającego w ciepłych krajach południowych. Zapewne ostrzejsze w tym roku, aniżeli w innych latach, powietrze stron tamtych, spowodowało go do wędrówki, w której zamiast poszukiwanego ciepła, doznając coraz cięższych mrozów tegorocznej zimy, i czując nareszcie niepodobienstwo wytrwania przeciwko mocy żywiołu, coraz bardziej go otruścił, dnia 18 z. m. w czasie najcięższego mrozu i zamieci, w przelocie przez las *Grod-*

Kowski, spuścił się z pewnem nieiako zaufaniem, przy sankach przejeżdżającego dziedzica. Biedny ten przybysz iezeli nie dosyć okazał zmyślności w poszukiwaniu stosownego dla siebie klimatu, przynajmniej kończąc swój zawód szczególnym porządził się instyktem. Skoro już bowiem zgon iego był nieochybnym, przynajmniej nie dostał się w ręce partacza strzelającego wróble, albo chytrego *Wnicza* podstępnie łapiącego gołębie, lecz zdał się iakby na łaskę czcigodnego Starca, Dziekana myśliwych tej okolicy, który umiejąc ocenić iego pochodzenie i uznając w nim wędrowca, najprzód z wrodzoną sobie dobrocią starał się choć bezskutecznie o utrzymanie go przy życiu, a nakoniec teraz godne zapewnić mu miejsce przyjęcia w darze dla Gabinetu do którego łaskawie przyjętym został. J. A. — Pozostała jeszcze mała ilość *Kalendarzy kaliskich niemieckich*, i jest do zbycia na łuziny i sztuki; wiadomość u Szwejcara domu pocztowego. — *Mazur Lubelski* komponowany na pjanofl przez A. Kotulińskiego, zł. I; *Polonez karnawałowy* skompo: na pjan: przez tegoż, zł. I; *Mazur* skompo: na pjan: przez *Pfunhauzera*, zł. I; grywane na maskaradach i wieczorach tańczących w obu *Resursach*, wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowski*. — Na wczorajszym wieczorze tańczącym w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się osób 600, a między temi Dam 240. — Pojutrze wieczór tańczący w *Nowej Resursie*. — Jutrzejszy Koncert w Wielkim Teatrze składać będą: *Uwertura Rosyniego z Wilhelma Teła*; część Koncertu *Webera*, grana przez JP. *Henzelta*; *Koncertino* na skrzypce, ułożone i grane przez JP. *Wjetan*. *Uwertura K. Kurpińskiego z Zamku na Czorsztynie*; kilka wyjątków (*Etude*) z dzieł *Scopena* i *Henzelta*, grane przez niegoż; *Fantazja* i *Wariacje* kompozycji *Ernsta*, grane przez JP. *Wjetan*; *Wariacje* na tema z *Roberta diabła*, grane przez JP. *Henzelta*, i iegoż układu. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* po *Ostatnim dniu szczęścia*, przywołany

JP. *Maieski*. Przedstawioną pierwszy raz przyiemną i interesującą Komedję: *Lucja* czyli *Pamiętka*, Publiczność słuchała z uwagą i przyięła z zadowoleniem; przywołała JPannę *Duszkiewicz* i JP. *Jasińskiego*; zapytano o tłumaczenie wyhieniony tenże Artysta, i przywołany potwierdzenie. Stosowna muzyka utworu JP. *Damsego*.

Z *Siedlec*. — 5te Kassyno odbyło się w niteście tutejszem tegorocznego karnawału. Wzrost zabaw posuwa się do najpożądańszego stopnia. Wszystko jest ożywione duchem zupełnego zespolenia, rozwiaiałym coraz nowszymi sposobami najprzyjemniejszego spędzenia czasu. Obywateli i Wojskowi nawet z odleglejszych miejsc przybywają na te zabawy, a tak pierwsi iak drudzy połączeni z Urzędnikami cywilnymi stanowią całość do iednego celu zmierzającą, słowem nikt nieda się w niczym wyprzedzić, wszyscy zarówno obok przedłużenia zabaw do późnej godziny, radziby mieć one nieprzerwanymi. Pomysł do tych zabaw winniśmy JW. *Jenerał-majorowi Ładyżeńskiemu* Naczelnikowi *Woien*; guber: *Podlaskiej*, który oparł takowe na zasadach przez znakomite Towarzystwo przyiętych; natchnął nieporównaną uprzejmością i nader gościnnem przyjęciem domowem. Albowiem świetne wieczory tak w roku zeszłym iak i bieżącym kilkokrotnie przez tegoż *Jenerała* dane i licznem gronem osób przepełnione, najwięcej przyczyniły się do utrzymania zabaw tyle nam nie wymownej przyiemności sprawiających. M.

Z *Petersburga*. — Bardzo wiele kosztownych sprzętów ocalonych z pożaru pałacu Cesarskiego, już przywrócono do pierwszego stanu i umieszczono w pałacu *Tauryczim*, lub innych stosownych miejscach. Między ocalonemi przedmiotami są: przepyszne Ornaty cerkwi pałacowej, Święte Relikwie, Tron Cesarski, Portrety Bohaterów *Rossji*, i t. p. — Prócz *Odessy*, iednocześnie dało się uczuć trzęsienie ziemi w wielu miejscach południowych powiatów, a szczególnie w *Kiszeniewie*, *Ahermanie*, *Chor*

sonie, Tulczyńie, Berdyczowie. Trwało od 2 do 3 minut.

Anglja. — 30 z. m. iako w rocznicę zgonu Króla Karola I (r. 1649), wszystkie teatry w Londynie były zamknięte, tylko w teatrze Drurylane dano koncert. — Sławna drukarnia Kladendona w Oxford, stała się pastwą płomieni.

Hiszpanja. — Don Karol kazał dla siebie urządzić w Estelli pokój nader gustowny; mówią, że są przeznaczone do przyjmowania Posłów zagranicznych, którzy przybędą w celu narad z Królową Jzabellą. — W Starej Kastylji ma być utworzona armja obserwacyjna z 8,000 piechoty i 2000 jazdy. — W Oporto w Portugalji wybuchły 14 z. m. niespokojności, Żołnierze od artylerji wymierzili armaty przeciw domom obywateli, żądając od nich pieniędzy, a gdy ie otrzymali, spokojność została przywróconą.

Francja. — Na posiedzeniu izby deputow. d. 5go b. m. naradzano się nad wnioskiem Jenerała Żakmino, aby pensję Jenerałowej Damremy zmniejszono z 10,000 na 6,000 fr. Prezes Rady, P. Gizo, Jenerał Lamy świadek naoczny chlubnego zgonu Jena Damremona, P. Tjer i inni byli zdania, że wdzięczność kraju wymaga, aby wdowie po jego walecznym Jenerale nie zmniejszono pensji, z chęcią przyznanej jej od rządu. Jenerał Żakmino oświadczył na to, że również ceni zastęgi poległego, ale obstarę, aby wdowa po Jenerale nie miała większej pensji od wdowy po Marszałku. Przystąpiono do głosowania, i większość oświadczyła się za wnioskiem Jenerała Żakmino, a zatem wniosek ten został przyjęty. — Odwołano wszelkie puki wystane ku granicy belgickiej. — Siłę zbroijną Francji podają teraz na 300,000 ludzi. — Policja znowu powzięła ślad o kilku tajnych domach gry w Paryżu. — Xąż Matebelto Poseł franc. w Szwajcarji, przybył 30 z. m. do Lucerny w celu wyiednania, aby oddalono Xięcia Ludwika Bonaparte'go. — 5go b. m. miał Król w towarzystwie Następcy tronu i Królew-

cza Xcia Nemur odbyć przegląd załogi paryskiej, a to w celu ozdobienia 2ch weteranów orderem legji honor. Żołnierze ci służą już od czasów Konsulatu, a Król chciał osobiście wręczyć im ozdoby. — Znowu iest mowa o wzniesieniu warowni około Paryża.

Rozmaitości. — W Szenhajda w Niemczech dało się także uczuć 2 b. m. mocne trzęsienie ziemi. — Biedna kobieta z 2ma dziećmi, starsze lat 10, młodsze 15 miesięcy mające, zamieszkiwała w Paryżu szczupłe poddasze. Trudniła się właśnie naprawą siennika, gdy nagle obok stojąca fajerka zapaliła słomę i w kilka minut izba napełniła się płomieniami. Matka w obawie porwała niemowlę i zbiegła ze schodów wołając o pomoc. Przybywszy na dół przypomina że zostawiła starszą córkę na górze, wraca po nią przez dym i ogień, ale znajduje już uduszoną i na w pół spaloną. Dziewczyna także w obawie schroniła się za ogrodzenie, z którego nie mogła się wydobyć. Straż ognio-wa resztę płomieni ugasiła. — Sierżant policji w Paryżu aresztował przed kilką dniami na ulicy partacza szewkiego, za to, że przecho-dzących. Biedak przyznał dobroduszenie, że dla tego żebrał, aby się dostał do więzienia, gdzie przynajmniej dadzą mu chleba i przytułek. Prowadzony do prefektury, prosił Sierżanta, aby pozwolił mu wstąpić do piekarza po chleb za 3 grosze, które dopiero otrzymał w iaknużnie. Sierżant wziął zgłodniałego do restauracji, kazał mu dać obiad i zapłacił za niego, a potem odprowadził do prefektury. Mówią, że partacz życzy tylko odzyskać wolność aby znowu mógł być aresztowanym. — Berlin-czyk Ludwik Druker sławny ze swoich oryginalnych doniesień, podał niedawno następują-ce: „Wysoko cenionych spółludzi, którzy również wysysają radość z pączków natury, zapraszam na 30 i 31 grudnia, abymnie zaszczy-cili swemj odwiedzinami, i aby się zniemi na-radzić iakim trybem i sposobem iak najprzy-iemniej przepędzić dni zapewne błęgiego re-

ku 1838. Mój pierwszy Kapelmistrz i Dyrektor muzyki Pan *Hirszz* kompletną orkiestrą akompanjować będzie tej serca wzruszającej fantazji na strunie G., a Panna *Amalja* iak najwzdgicznij zaspiewa arję z „Czarowniczego zaklęcia Moasasura.“ Bez dalszych przyczyn, przyjmiecie szanowni czytelnicy i czytelniczki bołd szczerých uczuć zadowolonego kupca winnego. *Ludwik Druker.* — W *Augsburgu* zmarł pierwszy kochanek teatralnyśród najognistszego oświadczenia swoich zapałów. To ieszcze ważniejszym; w innem mieście niemieckiem o *ziębkę* Publiczność dla tego, że przez całą zimę było na afiszu: „teatr będzie ogrzewany.“ — Rzymianie na widowiskach scenicznych wyrzucali pierwszy stopień zadowolenia przez trzaskanie wielkim i średnim palcem, 2gi przez uderzenie wszystkimi palcami prawej ręki na lewą, 3ci przez płaskie, a 4ty przez wklęśte uderzenie iednej ręki o drugą. Największym znakiem zadowolenia było to, gdy widzowie poruszali ku aktorom końce wierzchniej sukni. — *Franciszek Hupazoli* byłtędnym z owych rzadkich ludzi, którzy żyli w 3ch wiekach. Zrodzony r. 1588, umarł r. 1702. Od swojego 82go roku życia był Konsulem weneckim na wyspie *Seyo*. W 5ciu małżeństwach miał 24 dzieci. Piał tylko wodę, nie palił nigdy tytoniu i zwykle iadał zwierzyng, lub owoce. Piał także sok z korzeni, wieczorem nie iadał i wczesne udanie się na spoczynek, ranne wstanie, słuchanie mszy, przechadzka i całodzienna praca, oto był tryb iego życia aż do najpóźniejszej starości. W 22 tomach spisał swoje pamiętniki. Nie miał nigdy febrы, nigdy krwi mu nie puszczano i nigdy nie zażywał leków. W 100wym roku iego siwe włosy na nowo szczerniały, i ieszcze w tym wieku odbywał dziennie po 4 mile pieszo. W 109tym roku utracił zęby i żywił się tylko rosotem, w 4ry lata później odzyskał 2 nowe duże zęby, tak, iż znów był w stanie iadać mięso. — Do iednego z ogrodów niedaleko *Nusdorf* wszedł

niedawno nieznaiony i zaproponował pracując tamże ogrodnikom, czy nie mają czego na sprzedaż. Ci go odpowiadają, lecz nieznaomy ciagle nalega, w końcu nadchodzi inny nieznaomy (zapewne z pierwszym wzmowie), i śród płaczu i łkania prosi ogrodników, aby od niego odkupili 2 chustki, do których sprzedania nędza go przymusza. Pierwszy zbliża się do ubogiego, ogląda chustki, powiada że on je nabędzie i pyta o cenę. „Po 40 zł. warta jest sztuka“ odpowiedział sprzedający. „Nie dam iak po 10, gdyż sam knpuję ie na spekulację.“ Jeszcze się targują, aż wreszcie ugoda stanęła po 19 zł. za sztukę. Nabywca wydobywał tylko zł. 24, i prosi ogrodników, czyby nie zechcieli mu pożyczyć na zastaw właśnie na te chustki brakujących mu złotych: 14, które za godzinę zwróci. Ogrodnicy będący świadkiem, że nabywca zgodził chustki za 38 zł., czemuż nie mieli na nie pożyczyć 14? Więc zbierają składkę, pożyczają żądane zł. 14 i zatrzymują chustki. Oba nieznaomi oddalili się rychło. Ogrodnicy oczekali długo na zwrot pieniędzy; oszukano ich, chustki nie były wartę i po 2 złote sztuka.

Rada Szczegółowa Opiekunicza Szpitalu S. Mikołaja w Busku do Dozorów Bóźniczych w Królestwie. W odwołaniu się do odezwy swej pod d. 9 Grudnia 1836 r. za Nr 119/70 do Dozorów Bóźniczych w szczególności do każdego wystosowanej, przez której, dotychczas była Rada rozkład składki 25,000 zł. na wzniesienie oddzielnego Szpitalu dla Starożakonych uformowany, przez przybliżenie na zaradzie ludności każdej Gminy; ponawia takową przez pisma publiczne. Nie znikła bowiem potrzeba, a składki żądane, tylko w ilości zł. 183 nadestane zostały, przez Dozory Bóźnicze Miał Łatowicza, Radziejowa, Okuniewa, Częstochowy, Mrzygłoda, Koprzywnicy i Soboty, i owszem ta potrzeba corocznie zwiększa się, gdy i w tym roku, 50 o-ób wyznania Mojżeszowego było w Szpitalu Buskim dla których samo najcień lokalu kosztowało Radę zł. 350, Dozorca zł. 120, razem 470. Cudowne uzdrowienia iakiego doznają, w tym iednym, w całym kraju kąpielowym Szpitalu, przemawiają do serc czułych, aby nieztyłczyć pomocy bez której, Ra-

da Szczegółowa obejść się nie może; a cierpiący u-
bodzy, z kłiwą niecierpliwością onej oczekują.

Tad. Bocheński Opiekun.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY

Oburczew Jenerał z Radomia; Chreścinycki Jenerał z Kielce; Markowski Jul: Dzie: z Galicji Austrja; Jasiński Józ: Dzie: i Straszak Hycyn: Dzie: z Chomontowa; Łabodki Fran: Dzie: z Łegonic.

D O N I E S I E N I A

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaie do powszechnej wiadomości, iż z powodu niedojścia Walecytacji o dostawę do Mennicy Wosku białego, Walecytacji, w Lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, o też dostawę w dniu 10/22 Lutego o godzinie 11 przed południem; powtórna licytacja stósownie do Warunków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane, a do której na Wadium 270 zł. ma być złożone. Dyrektor *Bielski*. Członkowie Dyrekcji i Controller Jener: *M. Biernacki. Pusch. Ziabiński. Sekretarz Ginet.*

g. 2. W Dobrach Barczycia Obw: Stanisławowskim 5 i 1/2 mili od Warszawy, 1/2 mili od miasta obwodowego Mińska, wiorst 2 od szose Brzesko Litewskiego położonych, są **ZABUDOWANIA** obszerne z kilkunastu budynków mieszkalnych poczwórnych złożone, przytem Stajnie, Wozownie, Pakharny gdzie dotąd Huta szklanna exystuje, zdadne na iaki zakład fabryczny razem lub częściami do wydzierżawienia od S. Jana r. b. Jest przytem Woda dostateczna i obok tej Zabudowania posłużyć mogące na Zakład foluszu, Papierni i t. p. Wiadomość u Właściciela w tychże Dobrach zamieszkałego.



Jest do sprzedania 12 Krzesel, kanapa i 2 Fotele mahoniowe, wysciane włosem, nowego fasonu; niemniej **BILLARD** iersonowy ze wszystkimi potrzebami do niego; oraz 6 Ławek wysłanych i skórą pokrytych. Takowe znajdują się u Majstra Stolarskiego, pod Nr 1245 na Nowym-Swiecie.

W najsmutniejszym losie familja zostająca, 6ciorgiem dzieci małoletnich obarczona, na pierwsze potrzeby życia złożyła w Sklepie Ubogich na sprzedaż 2t. 86 **RZYPCÓW** starożytnych z puzderkiem, odzyna siepo raz 2gi do sere litościwych o onych nabytce, aby choć przez ten cel, najsmutniejszy los ich mógł być ostodzony.

Cztery P. OIE na 2o piętrze pod Nr 428, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw ulicy Be-

dnarskiej, są każdego czasu z Meblami lub bez mebli do wynajęcia. Bliższa wiadomość w tymże domu.



Kocz wiedeński sprowadzony, mało używany, prawie nowy, znajduje się pod Nr 2920 Lit: B, obok XX. Trynary, do sprzedania.

O S T R Z E Ż E N I E. — Ponieważ Rezultaty Namiestnika Królewskiego z r. 1818, iako też Kommissji Rząd: S. W. D i O. P. z r. 1835/6 i Ansłag Pruski, tyżące się wogólności podanych prośb do wyż wymienionych Wład: o dozwolenie posiadania prawem emfiteutycznem Wojtostw Turzyna i Ciołkowa w Gubi: Płockiej położonych, podpisanemu wydane, które przypadkowo przez zamieszczenie z innemi papierami przez W. Reienta Sadowskiego niewiadomemu wydane zostały itym sposobem zaginęły, przeto uprasza u kogoby takowe papiery znajdować się mogły, aby też raczyły odesłać podpisanemu w Warszawie pod Nr 66 przy ulicy Rynek Staroego Miasta mieszkającemu, lub też W. Reientowi Sadowskiemu, gdyż rzeczzone papiery nikomu żadnego użytku nie przyniosą; podpisany przytem oświadcza, aby na skutek tychże papierów nikt z nikim w żadne działania prawne nie wchodził, gdyż w przeciwnym razie działanie podobne za żadne uważane będzie. *Wszta iakiekolwiek z przestania zwrócone zostaną, lub inne wynagrodzenia, zwracający pozyska o ile żądanie iego w tej mierze nastąpi.*

Leonard Chociszewski.

Nad majątkiem Franciszka Andre Kotlarza, wyrokiem Trybunału Handlowego Gubi: Mazo: z d. 1/13 Grud: 1837 r., ogłoszona została upadłość. Na skutek założonej opozycji przez Andre i Wierzyteli wyrokiem z d. 28 Grud: 1837/9 Stycz: 1838 r., Upadłość podniesioną została, o czem Franciszek Andre wiadomo czyni, i zarazem Łaskawym na niego donosi, że iak dawniej tak na przyszłość wyrabianiem obstałnków, mianowicie wyrabianiem Machin do pedzenia Wódek, i innych wedle najnowszych wynalazków zajmować się będzie. Mieszka w Patacu JW. Hrabi Zamojckiego Nr 472.

Wynagrodzenia złp. 150.

Dnia 6 b. m. na trakcie Toruńsko-Płockim, niedaleko Gombina, zgubiona została Paka, w której znajdowała się: 3 Perak, 2 Półperuk mezkich, jedna Kaszula (czarna) Damska peruka, przytem 25 szyniony, 8 par Loków angielskich, 3 Tury Damskie gładkie, i wiele innych przedmiotów. Znajazca raczy oddać do Właściciela wymienionej zguby w Warszawie przy ulicy Podwał Nr 519, lub w Płocku do P. J. Izikowskiego Fryzjera.

Skład SUKNA pod firmą C. A. Moes (Mos) w Mieście Zgierz przy ulicy Długiej, w domu narodziłym P. Rombiewskiego, gdzie dawniej Skład Sukna P. Ludwika Arendta się znajdował, otworzony został. Sukno w wszystkich gatunkach i kolorach z najlepszych fabryk, za cenę stałą i umiarkowaną Szanownej Publiczności zaleca się.

Przy rogu ulicy Białajskiej Senatorskiej pod Nr 466, wleczurze, jest znaczna ilość PŁAWEK, różnej wielkości, kompletnie dobrych, po niższej cenie.

OSOBA płci żeńskiej w średnim wieku, umiejąca języki Francuzki i Niemiecki, Muzykę i inne wiadomości, żyje sobie w Warszawie lub na prowincji przyjąć obowiązki do prowadzenia młodych Panien w zastępstwie Matki, lub do zarządu domu. Co do zapewnienia jej charakteru, i że godnie odpowiedzieć zdoła zaufaniu i obowiązkom, najdokładniej przekona bieg jej życia i wiarogodne świadectwa; wiadomość pod Nr 1777, ulica Sto Jerska, dom dawniej W. Fiałkowskiego, dziś W. Trylskiego w oficynie po prawej ręce na 2em piętrze.

Pięć POKOI z meblami lub bez, ze stajnią i wozownią, lub bez, przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1767, do najęcia do końca bieżącego kwartału. Wiadomość u Bogusławskiej Mecenasowej Nr 1771.

Prawnie zażęte ruchomości jako to: Stoły, Ławki, Rygalce, sklepowe, Zegar, Tytuł, Tabaka, i różna Odzież męzka, w Warszawie przy ulicy Solnej pod Nr 807, w dniu 4/16 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana; następnie w dniu 8/20 t. m. i r. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 369, Komoda, Szafy, Stółiki, Krzesła, Lustra, Zegarek, Maszynki, Tace, Lichtarze błazane, przez publiczną Licytację sprzedane będą. Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

Prawnie zażęte Ruchomości jako to: Szafy, Kanorki, Stoły, Łóżka, Szlaban, Stółiki, Lustra, Kopersztychy, Lichtarze, Rądle i Carnki miedziane, Półmiski cynowe, Świeczniki mosiężne i t. p., tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1796, w dniu 4/16 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytację sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Rada Stanu Przes Banku Polskiego. Podać do publicznej wiadomości, iż na dniu 31 Grud: 1837 (12 Stycz: 1838) r. Rada Administracyjna Król: postanowiła: że podobnie jak w Cesarstwie Rosyji, zabronione jest także i w Królestwie osobom prywatnym wydawanie Promissów na Obligacje z pożyczki 150 miljo-

nowej, i że celem ścisłego wykonania tego zakazu, wydane są rozporządzenia, iżby: interessa mające za przedmiot wydawanie podobnych promissów przez prywatnych nie mogłyby się odbywać na Giełdzie Warszawskiej. Lubowidzki. Sek: Jlny Łubkowski.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podać do publicznej wiadomości, iż dnia 8/20 Lutego r. b. o godz. 14 przed połn: w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Białajskiej pod Nr 607, odbędzie się licytacja głośna o dostawę do Mennicy MIEDZI centnarów 100 wagi kolonńskiej, stosownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za praeium fisci do licytacji uznacza się summa złp. 24,860, a podejmującemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo przyznaniem będzie. Przystępujący do licytacji, winni są przed jej rozpoczęciem złożyć na wadium każdy po złp. 2500, które po odbytej licytacji zwrócone zostaną interesantom, wyjąwszy osobę przy licytacji utrzymującą się, której wadium aż do expiracji zawsze się mającego kontraktu, w kasie Mennicy pozostanie. — Dyrektor Bielewski. Członkowie Dyrekcji, Kontro: Jlny M. Biernacki. Pusz Jnt. Zbiński. Sekr: Gwint.



W Mieście Rawie w Gub: Mazowieckiej, znajduje się DOM pod Nr 1, przy ulicy Jeruzolimskiej, do sprzedania za powierzoną cenę. Dom ten od frontu murowany, mający 2 Sklepy sklepowe, a od tyłu drewniany piętrowy, w dobrym stanie i korzystny co do położenia. Wiadomość u Właściciela Michała Saffier Kupca w Rawie.

Leonhard Sortjer przybyły z Kottbus z Pruss, i mieszkający tymczasowo tu w Warszawie w hotelu Krakowskim pod Nr 31, poleca się ze swemi usługami, potrzebującym dokładnego sortowania owiec, i uporządkowania OWCZARNI, odwołując się do świadectw Dziedziców tych Dóbr, w których w r. z. sortowanie odbył, jako to: w Sannikach, Żychlinie, Gawłowie, Kozłowie, Łękach, Orłowie, i w wielu innych. Nadmieniam tu iż wymieniony Leonhard jest Sortjerem wszystkich najcenniejszych Owczarni w Xięstwie Poznańskim. Ktoby sobie życzył użyć wzmiarkowanego Sortjera, raczy się zgłosić do Hotelu Krakowskiego, gdzie znajdzie adres u Gospodarza domu.


W Dobrach Kiełbów między Białobrzegami a Jedlińskiem w Gub: Sandomierskiej położonych, jest do sprzedania KONICZYNĄ Nasiennej Czerwonej z

OKAZJA do Miasta **MOSKWI**, któraby za dni kilka zabrać mogła Osobę jedną bez żadnych bagażów; zgłosić się może do handlu **PP. Lesser**, na placu krasińskich, w zabudowaniach starego Teatru.

NOWY SKŁAD PŁÓTNA WĘBOWEGO I KOPRZEWEGO.

Do Składu Sukienego **Salinger** et Kompa. przy ulicy Miodowej w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krak. pod Nr 496, na przeciw filarów, nadeszła w komis z najlepszych fabryk Szląskich znaczna partja Płótna Wębowego i Koprzewego, oraz Chustek białych lśniących z blichu ostatniego, które się szczególnie swoją białością i trwałością od poprzednich lat odznacza i sprzedaje się po cenach stałych fabrycznych na każdej sztuce oznaczonych, z zastrzeżeniem gdyby płótno nie było czyste lśniane, lecz bawełną mieszaną lub innemu uszkodzeniu uległe, że nawet pokrajać odbierze się z którym polecając się Szanow. Publiczności, zapewniamy najlepsze i najtańsze kupno, i jakie tylko w tym artykule wydarzyć się może.

Donosi się Szanownej Publiczności, iż w handlu Wini i Korzeni **Jana Bułakowskiego** przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 395, na nowo dostać można sławnego i tyle ulubionego młodego **MASŁA** z Pass, którego regularnie nadal przesyłanie w każdy Czwartek tygodnia, Właściciel zapewnia. Cena funta rzeczowego Masła ze względu jego dobroci, zwłaszcza w teraźniejszej porze zimowej, została do złp. 2 podniesioną.

 Ktoby miał do zbycia Dorózkę Ruską Kiszkę zwaną, na jednego konia, zostawił raczy swój adres i cenę w pałacu Łubieńskich w pawilonie na rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej na tem piątzie u **Lokaia Grzegorza**.

Dwa **PANTALJONY** są do sprzedania, jeden **Krawkowski** z fabryki **Paepkego**, w najlepszym stanie, a drugi zupełnie nowy pierwszego fabrykanta **Warszawskiego**. Wiadomość powyższą można u właściciela domu pod Nr 790 przy ulicy Elektralnej, na przeciwko Kommissarjatu Wojskowego.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

DOBRA omił 15 od Warszawy odległe, w gub. Półdziej położone, z 50 wlok chłmiń: składające się, mające do 500 fur siana, wysiew. liczące 180 korcy oziminy, szczególnie zdrowe mają dla owiec pastwiską są do sprzedania za 60,000 złp., a z tych połowa przy gruncie pozostać może.

Bardzo piękna **PORCELLANA** Saska, Serwis kompletny i ozdobny stanowiąca, oraz kilka **ZEGARÓW** brązowych w świeżym guście, są do sprzedania; **Adres** wskaże Biuro Informacyjne.

BUTELKI porterowe tak trzy kwaterekowe, jak i półkwaterekowe, w składach Biura Infor. znajdują się na sprzedaż. Chęć kupna mający, raczą się zgłaszać po między 4tą a 7mą godziną z południa, do tegoż Biura.

Zadana jest **DZIERŻAWA** pomiędzy **Bagiem** a **Wisłą** w gub. Podlaskiej. Interesent wydzierżawić swe Dobra życzący, raczy ich opis do Biura Informacyjnego nadesłać.

PANNA opatrzona wchlebnymi świadectwami, umiejąca robotę swemu powołaniu właściwą, życzy znaleźć pomieszczenie się przy dworze jakim na **Provincji** lub w **Mieście**.

Klasztor Jasnogórski w **Częstochowie**, mając własną **APTEKĘ**, która w roku 1836 zupełnie wyrestaurowana została, życzy sobie takową wydzierżawić na lat 3 lub więcej, pod warunkiem złożenia kaucji przez Aptekarza, do dzierżawy przystępującego, któryby prztem posiadał kwalifikację przez **Radę Lekarską** wymaganą.

Dziś rano zimna śtopni 7. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Koncert* (jak wyżej.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 *Siostr* a *jedna*. 2 raz *Łucja*.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic **Bieleńskiej** i **Tłomackiej** w domu **Lilpola** Nr 600, familja **Protzin** grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni na **Tłomackim** w domu dawniej **Ossolińskich** od rogu ulicy **Rymarskiej**, będzie wykonany **SEKSTET** **Karłowickiego** odegra najnowsze *Walce Straussa i Lannera*, oraz 2 ulubione nowe **Mazury Amatorskie**.

Dziś w Kawiarni przy ulicy **Miodowej** w domu **W. Grabowskiego** grać i śpiewać będą **Panny Hessen** i **Hagenmajster** od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w **Hotelu Lipskim** grać i śpiewać będzie familja **Bertoldów** od godziny 6 w wieczór do 10tej; gdzie można dostać wybornej **KOLACJI** i różnych **TRUNKÓW**.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

SNIADANIE: Pieczeń cielęca z roż: z kawoj; Sądacz z inia; Szczipak z sosem lub smazo; Karp z sosem na szaro, Lito smazo: z kapus; Karaś smazo: z musztar; Zupa ryb; Barszcz ze śmietą; i Rosół.

KOLACJA: Kuropatwy z roż: Zając z roż; Kotlety cielęce z groszkiem, i inne Potrawy.